

ści. Wkład ten pozwala lepiej rozumieć ukute przez wieki powiedzenie będące zarazem syntezą antytezy Ewa – Maryja: „Per feminam mors, per feminam vita” (s. 325).

Sylwester Jaśkiewicz, Radom – KUL

Św. Jan Chryzostom, *Mowy do Antiocheńczyków o posągach*, przekład i komentarz Jan Iluk, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2017, ss. XXIV + 281

Rozprawa jest poświęcona ważnemu dziełu św. Jana Chryzostoma, który urodził się ok. 354 roku, a zmarł 14 września 407 roku. Świętym Janem Chryzostomem i jego twórczością interesowano się już za jego życia. Wywarł ogromny wpływ na rozwój kultury i doktryny chrześcijańskiej. W ciągu wieków powstało wiele prac na temat jego osoby, pisarskiej spuścizny i nauki. Na tym polu nie pozostają w tyle również polscy uczeni. Każda nowa pozycja poświęcona Janowi Chryzostomowi, zwłaszcza traktująca go w sposób dotąd niedostrzeżony, jest przyjmowana z ogromnym zainteresowaniem. Takie jest właśnie dzieło prof. Jana Iluka noszące tytuł *Św. Jan Chryzostom, „Mowy do Antiocheńczyków o posągach”*.

Pierwszą opartą wyraźnie na autorytecie Sokratesa datą z życia Jana jest dzień jego konsekracji biskupiej – 26 lutego 398 roku (HK 6, 2). Ponieważ pewne jest, iż był prezbiterem 12 lat, należy przyjąć 386 rok jako datę święceń na prezbitera. Wynika to również z wygłoszonej w Antiochii 13 albo 14 marca 387 roku mowy 16 *O posągach*, w której wyraża się następująco: „Już drugi rok bieży, jak przemawiam do was” („Ἴδού δεύτερον ἔτος ἔχω τοῦτο πρὸς τὴν ὑμετέραν διαλογόμενος ἀγάπην”; PG 49, 164, por. Iluk s. 179 oraz przyp. 688). Twórczość literacka Jana była bogata najpierw jako lektora i diakona, potem jako prezbitera i biskupa. Ta pierwsza była pewnym wstępem do bardziej odpowiedzialnej pracy, którą spełniał po przyjęciu święceń prezbitera. Gorliwemu diakonowi tych święceń udzielił biskup Flawian. Stało się to w tym samym czasie, kiedy w Mediolanie do wielkiego zadania przygotowywał się młody profesor, Augustyn z Tagasty. Jako prezbiter Jan rozwinął pracę głównie na ambonie, pełniąc obowiązki pierwszego kaznodziei w Antiochii. Głosił słowo Boże w niedziele i świę-

ta, a w Wielkim Poście także w dni powszednie (Palladius, *Dialog o życiu Jana*, PG 47, 5). Z czasów antiocheńskich pochodzi większa część jego przemówień. Są to homilie do Księgi Rodzaju (PG 53), do Księgi Psalmów (PG 57 i 58), do Ewangelii św. Mateusza (PG 55), do Ewangelii św. Jana (PG 59), do Dziejów Apostolskich (PG 60), do wszystkich listów św. Pawła (PG 61-63). Ponadto wygłosił wiele kazań okolicznościowych, świątecznych, moralnych ascetycznych, dogmatycznych, („Mowy katechetyczne”; PG 56, 97-112; 223-232; SCh 50, Paris 1957). Najlepszymi przemówieniami Jana są homilie *O posągach* (*De statu*s, Περὶ ἀνθρίάντων), perły w światowej literaturze homiletycznej (PG 49, 15-222).

W literaturze naukowej pisano wiele o Janie Chryzostomie i jego literackiej twórczości, także w Polsce, ale po raz pierwszy po wielu wiekach od tamtych wydarzeń kaznodzieja z Antiochii wygłosił swoje homilie *De statu*s w całości po polsku, a to dzięki profesorowi Janowi Ilukowi. Z uznaniem zatem należy przyjąć przekład i studium profesora.

Autor przekładu i komentarza we wstępie zarysowuje *status quaestio*nis oraz precyzuje omawiane w pracy zagadnienia w myśl zasady *qui bene distinguit, bene docet*. Najpierw daje przegląd prac i studiów napisanych na temat *De statu*s Jana Chryzostoma, po czym dokonuje przekładu na język polski, upiększając go komentarzem filologicznym i rzeczowym, czego nikt wcześniej nie zrobił. Autor przekładu oparł się na współczesnych krytycznych edycjach tekstów Jana Chryzostoma. Przekład jest poprawny zarówno pod względem języka, jak i stylu. Z recenzowanego dzieła wynika, że autor przekładu jest doświadczonym tłumaczem umiejącym właściwie ocenić i oddać język oraz styl uczonego Antiocheńczyka. Jest także znakomitym znawcą tamtych wydarzeń. Realia, o których wspomina Jan Chryzostom, prof. Iluk uzupełnia mowami Libaniosa, porównuje ich relacje, wskazuje na pewne różnice w przekazie i wyciąga wnioski.

Jan Chryzostom jest człowiekiem szkoły, uczniem wspomnianego wielkiego Libaniosa, wygłaszanie mów sprawia mu przyjemność. Kultura słowa i wykształcenie cechują Doktora Kościoła. Te cechy po lekturze przekładu można spokojnie odnieść także do autora przekładu.

Może w tym miejscu warto odnotować wrażenie piszącego tę recenzję. Dzieło jest nader erudycyjne, w korpusie pracy dobry przekład mów Doktora Kościoła *De statu*s, w przypisach tekst jest analizowany filologicznie i rzeczowo. Przypisy są często do tego stopnia rozbudowane, że mogą stanowić punkt wyjścia dla nowej pracy, przynajmniej artykułu naukowego, zawierają bogaty materiał nie tylko odnoszący się w jakiś sposób do samego przekładu, ale także do dziedzin pokrewnych. Odpowiada to w ja-

kiejś mierze temu, co pisze Basilio Steidle w swej *Patrologia seu Historia Antiquae Litteraturae Ecclesiasticae* (Friburgi Brisgoviae MCMXXXVII, s. 125): „Cives Antiocheni propter nimia tributa sibi imposita statuas imperatoris everterant. Durante Quadragesima a. 387 Antiochena civitas cum timore laesae maiestatis vindictam exspectabat. Johannes isto tempore miseriae ad exhortandum populum prudenter utitur”.

W zakończeniu pracy autor przekładu podaje indeks imion i nazw geograficznych, indeks rzeczowy, przykłady figur retorycznych i ich miejsca w mowach oraz najważniejszą bibliografię, przez co wskazuje na ciągłą aktualność myśli Jana Chryzostoma.

Zatem układ pracy jest jasny, dokładnie określony, co stanowi ułatwienie dla czytelnika, bo staje się pomocne dla przyswojenia bogactwa materiału zawartego w dziele. Autor rzetelnie potraktował przekład. Uderza przejrzystość i jasność przekazu. Język przekładu jest prosty i logiczny. Racjonalna treść jest komunikatywna. Opublikowane dzieło stanowi ważny wkład Autora przekładu w rozwój badań naukowych odnoszących się do kulturotwórczej roli Jana Chryzostoma w dziejach literatury greckiej i historii Kościoła w starożytności.

Podsumowując, pragnę podkreślić, że mimo istnienia szeregu mających charakter przyczynkowy przekładów różnych autorów urywków mów Jana Chryzostoma *De statuis* (prof. Iluk uwzględnia je w bibliografii) w Polsce nie powstało dotąd żadne tego rodzaju dzieło poświęcone mowom Jana Złotoustego *De statuis* o tak wielkim znaczeniu i zapotrzebowaniu. Przedsięwzięcie profesora Jana Iluka stanowi dostrzegalny twórczy wkład w rozwój polskiej i światowej historii starożytnej, filologii klasycznej i patrologii. Przekład pracy i wywody profesora są przekonujące i zachęcają czytającego pracę do wspólnego zastanowienia się nad wypowiedziami Doktora Kościoła i jego mistrza Libaniosa. U niego bowiem i u filozofa Andragacjusza młody Jan zapoznał się z literaturą, filozofią i wymową (Sokrates, HK 6, 5, PG 67, 665). Zdolności ucznia tak się rozwinęły, że wkrótce przewyższył wszystkich. Zachwycony jego talentem Libanios, zapytany przed śmiercią, kogo uważa za najlepszego swego następcę, odrzekł: „Jana, jeśli go nie zabiorą chrześcijanie” (Sozomenos, HK 8, 2, PG 67, 1515). Tak się stało. Dzieło profesora Jana Iluka będzie cieszyło się zainteresowaniem nie tylko wśród historyków i filologów klasycznych, lecz również wśród literaturoznawców, historyków kultury, teologów oraz miłośników antyku w ogóle.